

Sukces suwalskich karateków na Mistrzostwach Europy w Budapeszcie

W dniach 23-24.11.2018 odbyły się na Węgrzech w Budapeszcie Mistrzostwa Europy Kadetów i Młodzieżowców oraz Seniorów Open Karate Shinkyokushin. W zawodach wystartowało 415 zawodników z 25 państw. Polska kadra zdobyła łącznie 16 medali: 2 złote, 2 srebrne i 12 brązowych.

W kadrze Polski było 6 zawodników Suwalskiego Klubu Karate Kyokushin. Suwalscy zawodnicy osiągnęli wielki sukces zdobywając łącznie 4 medale: w kumite 1 srebrny i 2 brązowe oraz 1 brązowy w kata.

- Cztery medale zdobyte na jednych Mistrzostwach Europy są naszym najlepszym wynikiem młodzieżowym. Do tej pory zdobywaliśmy medale pojedynczo, ale tym razem udało nam się przywieźć 4 medale z jednych mistrzostw - mówi Marek Krejpcio. - Sukces ten jest owocem ciężkiej pracy zawodników przez kilka ostatnich lat i trudów przygotowań w ostatnich 6 tygodniach. Przed naszymi zawodnikami tygodniowy odpoczynek a już 8 grudnia czeka ich kolejny start. W Szczecinku odbędzie się Puchar Polski Młodzików Juniorów i Seniorów. Mamy nadzieję, że wszyscy wyleczą swoje kontuzje i w pełnym zdrowiu przystąpią do startu.

W Mistrzostwach Europy Kadetów wystartował Piotr Barwicki w kategorii kumite do 60 kg. Piotrek niestety przegrał swoją pierwszą walkę z Ukraińcem Nazarem Kravchukiem. Pierwsza z dziewcząt wystartowała Aleksandra Mozerys. Olka wystartowała w dwóch konkurencjach: kata kobiet młodzieżowców i kumite do 60kg. W obu przypadkach przegrała pierwsze pojedynki. W kata w pierwszym pojedynku przegrała ze Szwedką Elą Elvander przez wskazanie 4:1. A w kumite przegrała po dogrywce przez wskazanie sędziów z Ukrainką Anastasią Duziak. Pozostała czwórka naszych zawodników wróciła z medalami. Aleksandra Górka zdobyła brązowy medal w konkurencji kumite powyżej 65kg. Pierwszą walkę dostała wolnym losem, w drugiej walce zawodniczka z Ukrainy Anastasiya Savenko nie stawiała się do walki, w następnej walce Olka spotkała Bułgarkę Csenge Tóth, której uległa poprzez wskazanie sędziów stosunkiem 4:1. Zawodniczka z Bułgarii została później Mistrzynią Europy. Damian Biłbak i Michał Karpowicz wystartowali w dwóch konkurencjach kata i kumite. Damian w kumite do 65kg, a Michał w kumite do 75kg. Damian w pierwszym pojedynku w konkurencji kata pokonał zawodnika z Rumunii Norberta Szabo, w drugim pojedynku zaś przegrał z Węgrem, Matyas Kranitz, który później zdobył wicemistrzostwo Europy. W kumite Damian osiągnął nasz największy sukces zdobywając srebro w kategorii do 65kg. Damian wygrał 3 walki. W pierwszej walce spotkał Azera Niyamaddina Aliyeva, z którym wygrał przez jednogłośnie wskazanie sędziów. W drugiej walce jego przeciwnikiem był Taironas Tilvikas z Litwy, który również przegrał z Damianem jednogłośnie. W trzecim pojedynku Damian walczył z bardzo wymagającym przeciwnikiem, Gruzinem Nodarem Beridze, z którym wygrał dopiero po 2 dogrywkach przez jednogłośnie wskazanie sędziów. W finale walczył z Ukraińcem Bohdanem Lemishko, tym razem okazało się że to Ukrainiec jest lepszym zawodnikiem wygrywając walkę przed czasem przez

skuteczna technikę ręczną na tułów. Michał Karpowicz, odwrotnie niż Damian, zdobył medal w kata. W kumite przegrał pierwszą walkę z Holendrem Thomem Blekerem, sędziowie dopiero po 2 dogrywkach wskazali na przeciwnika 3:2. W kata Michał zdobył brąz. Pierwszy pojedynek kata wygrał jednogłośnie z Edvinasem Kontautasem z Litwy, w drugim pojedynku pokonał 4:1 Węgra Bence Meri. W półfinale Michał spotkał się z broniącym tytułu Mistrza Europy Ukraińcem Yaroslavem Kowalchukiem, z którym przegrał stosunkiem głosów 3:2. Ostatnim naszym medalistą został brat bliźniak Damiana, Daniel Bilbak, który startował w konkurencji kumite do 70kg. Daniel zdobył brąz wygrywając dwa pojedynki. W pierwszej walce wygrał przez jednogłośnie wskazanie sędziów z zawodnikiem z Węgier Zsoltem Langiem. Drugi pojedynek wygrywa z Nukrim Beridze z Gruzji przez wskazanie sędziów 4:1. Walka półfinałowa nie poszła dla Daniela najlepiej, Ukrainiec Severyn Palii wykonując skuteczną technikę na głowę pozbawił go możliwości walki w finale, zaś Severyn wchodząc do finału został Mistrzem Europy.

tekst i zdj. Marek Karejpcio
(opr.mk)

